

Stracił pracę za odmowę gry z Kosowem

9 czerwca 2019

Dotychczasowy selekcjoner reprezentacji Czarnogóry w piłce nożnej, Ljubiša Tumbaković, właśnie stracił swoją posadę. Serbski szkoleniowiec odmówił bowiem prowadzenia Czarnogóry podczas jej wczorajszego meczu z Kosowem, zaś podobną decyzję podjęło również dwóch czarnogórskich zawodników tłumacząc się obawami o swoje życie.



Mecz eliminacji do przyszłorocznych Mistrzostw Europy zakończył się remisem 1:1, natomiast samo spotkanie odbyło się bez udziału publiczności z powodu „rasistowskiego” zachowania kibiców Czarnogóry w trakcie poprzednich zawodów rozgrywanych w Podgoricy. Największym skandalem okazało się jednak poprowadzenie jej reprezentacji przez asystenta pierwszego szkoleniowca.

Selekcjoner Czarnogóry nie znalazł się na ławce trenerskiej, ponieważ już wcześniej zapowiedział bojkot spotkania, zaś w jego ślady poszli dwaj piłkarze: Mirko Ivanić i Filip Stojković, którzy na co dzień reprezentują barwy serbskiego klubu Crvena Zvezda Belgrad. Wszyscy trzej motywowali swoją decyzję obawami o swoje życie, bo mieli oni być zniechęceni do udziału w meczu przez serbskie grupy kibicowskie.

Z tego powodu zebrał się Komitet Wykonawczy Czarnogórskiego Związku Piłki Nożnej, który zdecydował się rozwiązać kontrakt z serbskim trenerem, uzasadniając tę decyzję nieprzestrzeganiem przez niego zapisów umowy. Ponadto do sprawy odniósł się minister spraw zagranicznych Kosowa, Behgjet Pacolli, wyrażając zaniepokojenie sytuacją zaistniałą w związku z meczem piłki nożnej pomiędzy Kosowem a Czarnogórą.

Na podstawie: Blic.rs, Rferl.org

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)